

Zbigniew Izdebski
Uniwersytet Warszawski
Emilia Paprzycka
Szkoła Wyższa Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
Edyta Mianowska
Uniwersytet Zielonogórski

PLEĆ BIOLOGICZNA I PLEĆ SPOŁECZNO-KULTUROWA A ZWIĄZKI INTYMNE POLAKÓW

Celem badań, których wyniki prezentowane są w artykule było poznanie znaczenia płci społeczno-kulturowej dla bycia w związku lub życia bez partnera oraz dla postrzegania norm, regulujących intymne relacje partnerów w związkach. Odpowiedzi na postawione pytania badawcze zostały sformułowane na podstawie wyników badań z 2011 roku (reprezentatywna próba 3206 Polaków w wieku 15–59 lat). W badaniach zastosowano technikę wywiadu bezpośredniego (osobistego), ankietę oraz Inwentarz do oceny Płci Psychologicznej (IPP).

Wyniki pokazują, że płć biologiczna, a wśród kobiet i mężczyzn również płć społeczno-kulturowa, różnicują bycie w związku i plany matrymonialne oraz poglądy na temat seksu przedmałżeńskiego i relacji seksualnych w związkach. Stwierdzono, że w związkach formalnych lub nieformalnych są częściej kobiety o tradycyjnych poglądach na temat kobiecości i męskości oraz androgyniczne. Samotnie żyją najczęściej kobiety o niestereotypowych poglądach na temat kobiecości i męskości. W przypadku mężczyzn, najczęściej w związku żyją mężczyźni androgyniczni, a singlami przeważnie są mężczyźni, którzy w ocenie siebie nie odwołują się do kulturowych definicji kobiecości i męskości.

Główne pojęcia: gender; związki intymne; alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinne; stosunek do małżeństwa; zachowania seksualne.

Wprowadzenie

Żyjemy w czasach globalnej rewolucji stylu życia w zakresie związków intymnych, twierdzi Anthony Giddens (2007: 260), podkreślając, że nie ma dzisiaj przeobrażeń poważniejszych od tych, które dzieją się w obrębie małżeństwa, rodziny, życia osobistego i relacji emocjonalnych. Jego zdaniem, przemiany w obszarze związków intymnych mają dziś charakter globalny, a ich uwarunkowania i konsekwencje obserwowane są w różnych miejscach na świecie, chociaż specyfikacje są zróżnicowane lokalnie. Źródło tych przemian tkwi w trzech równoległe przebiegających rewolucjach – rewolucji postindustrialnej, rewolucji cyklu życia

i rewolucji w zakresie edukacji psychologicznej. Pierwsza związana jest ze wrażliwą niezależnością kobiet od mężczyzn dzięki wykształceniu, pracy zawodowej, zmianom równościowym, opóźnieniu urodzin pierwszego dziecka i spadku liczby posiadanych dzieci. Druga dotyczy zmian związanych z wydłużeniem czasu życia. Trzecia z rewolucji wiąże się ze wzrostem refleksyjności jednostek w zakresie życia intymnego oraz rodzinnego i jest konsekwencją edukacji psychologicznej na temat funkcjonowania związków, pod wpływem której wzmacniany jest model partnerski (Skolnick i Skolnick red. 2007; por. Szlendak 2010: 394).

Rewolucje te wpisują się w proces indywidualizacji, który zdaniem Urlicha Becka i Elizabeth Beck-Gernsheim (1995) jest jedną z cech „nowej ery w stosunkach intymnych”. Indywidualizacja, według tych autorów, przejawia się w trzech wymiarach zmian: wyswobodzeniu z tradycyjnych, historycznie danych form społecznych i więzi, utracie stabilności jako konsekwencji odrzucania tradycyjnych przekonań dotyczących działania, wiary i norm oraz ponownej integracji, czyli pojawieniu się nowego rodzaju więzi społecznych. Te trzy wymiary pozostają w ścisłym związku z położeniem życiowym oraz samoświadomością i przejawiają się z jednej strony w dezintegracji wcześniejszych form społecznych, z drugiej w wymaganiach stawianych jednostkom. Znamienne dla tej sytuacji jest osłabienie wpływu na funkcjonowanie jednostki takich kategorii jak: status społeczny, role płci i rodzina, na rzecz większej kontroli i przymusu ze strony rynku pracy i jego instytucji (Beck i Beck-Gernsheim 2002: 2). Związany z indywidualizacją wzrost możliwości i konieczności adresowanych do jednostki przyczynił się niewątpliwie do zmian postaw wobec jednostki i zmian postaw samych jednostek. Zostały one uwolnione od tradycyjnych więzi społecznych i zobowiązań, a klasa, płeć i więzy rodzinne przestały wyznaczać biografie osobiste. W wyniku tych przemian wzrosła liczba dopuszczalnych moralnie i praktycznie wyborów formy życia, a współczesne biografie stają się „samorefleksywnymi” konstruktami. W kontekście życia intymnego indywidualizacja i samorealizacja, zdaniem Becka (2002: 178), wpływają bezpośrednio na pojawiające się sprzeczności między wymaganiami: rynku pracy i partnerstwa oraz między rolami rodzinnymi i zawodowymi. W konsekwencji mamy do czynienia z sytuacją swoistego „konfliktu interesów” między miłością, rodziną i osobistą wolnością. Przy tym miłość i wolność osobista stały się dziś ważniejsze niż kiedykolwiek i stały się ważne jednocześnie. Współczesne związki coraz rzadziej opierają się na uwarunkowaniach ekonomicznych czy powinnościach wobec dzieci, a coraz częściej na intymności i pragnieniu odczuwania szczęścia we dwoje. Ich podstawą stała się miłość, która jest temporalnie zmienna (Szlendak 2010: 405).

Życie intymne, w efekcie tych zmian, znajduje się w fazie przechodzenia od homogeniczności w kierunku heterogeniczności i od stabilności do zmiany, a istotnym aspektem tego przejścia jest oddalanie się od modelu tradycyjnego tzw. patriarchalnego. Dotychczasowy kulturowy reżim płci – odwołując się do terminologii Roberta Connella (1987) – jest przedefiniowywany. Zmiany w relacjach między kobietami i mężczyznami wpływają bowiem bezsprzecznie na dynamikę związków intymnych, emocjonalnych (w tym małżeństwa), seksualności i wychowywania dzieci. W Polsce za obserwowalne wskaźniki tych zmian przyjmuje się zmniejszenie się liczby zawie-

ranych małżeństw, wzrost znaczenia kohabitacji, podwyższanie wieku zawierania pierwszego małżeństwa przez mężczyzn i kobiety, wzrost średniego wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko, wzrost liczby rodzin zrekonstruowanych i małżeństw powtórných oraz rodzin monoparentalnych, obniżenie poziomu dzietności i nasilenia procesu nuklearyzacji rodzin (Slany i Kluzowa 2005; Slany 2006; Warzywoda-Kruszyńska 2004; Kwak 2005).

W socjologii analiz przemian życia rodzinno-małżeńskiego dokonuje się zazwyczaj osadzając je w paradygmacie zmiany społecznej, coraz częściej łączonym z perspektywą gender. Takie ujęcie, przyjęte w prezentowanym artykule, pozwala bowiem na ukazanie małżeństwa i rodziny w aspekcie dynamicznym, na tle przeobrażeń społeczeństwa i w relacji do płci społeczno-kulturowej (zob. Slany 2011). W tym tekście przedmiotem zainteresowania uczyniono zmiany w zakresie związków intymnych Polek i Polaków. Przyjmując, że współczesne kobiety i mężczyźni są kategoriami bardzo zróżnicowanymi wewnątrz, podjęto próbę rozpoznania stosunku do bycia w związkach wewnątrz kategorii płci biologicznej. Zaprezentowane poniżej wyniki badań miały pokazać różnorodności w obszarze relacji intymnych kobiet i mężczyzn, reprezentujących odmienne typy płci społeczno-kulturowej. Jako czynnik odzwierciedlający przemiany społecznego funkcjonowania kobiet i mężczyzn w obszarze związków intymnych zastosowano perspektywę gender. Koncepcja płci społeczno-kulturowej stanowiła w badaniach jednocześnie swoiste narzędzie badań, jak i perspektywę analityczną. Koncepcja ta, jak zauważa Anna Titkow (2001: 58, 2011: 37), dotyczy bowiem tych wszystkich cech kobiet i mężczyzn, które są zróżnicowane zależnie od kontekstu społecznego, a zatem obejmuje to wszystko, co jest zmienne i uwarunkowane społecznie. W obliczu zmieniających się sposobów realizowania ról społecznych związanych z płcią wydaje się ona dawać możliwość wnikliwego uchwycenia zmian w obszarze związków intymnych współczesnych Polaków, umożliwiając tym samym szansę poszerzenia socjologicznej perspektywy badawczej.

Nowe formy rodziny czy alternatywy do małżeństwa i rodziny? Perspektywy rozważań nad przemianami związków intymnych

Przeobrażenia związków intymnych najczęściej analizowane są w kontekście małżeństwa i rodziny. Pojawiające się alternatywne formy życia rodzinnego rozpatrywane są z perspektywy uwzględniającej ich znaczenie dla trwałości i zmiany tradycyjnego modelu. W literaturze przedmiotu wskazać można na trzy dominujące sposoby interpretowania przemian rodziny. Pierwszy z nich traktuje je jako powstanie rodziny neotradycyjnej, drugi natomiast ujmuje je jako rewolucję w strukturze rodziny. Trzecie podejście podkreśla sytuację współwystępowania tradycyjnych i nowych wartości urzeczywistniających zarówno zmiany, jak i kontynuację (Eliot 1986: 36 za Kwak 2005: 50).

W pierwszym podejściu pojawiające się formy życia małżeńsko-rodzinnego analizowane są jako nowe formy rodziny, które nie różnią się znacząco od tzw. tradycyjnej. Związki typu kohabitacja, życie w pojedynkę w tym ujęciu stanowią raczej

formę przejściową w życiu jednostek i są traktowane jako wskaźniki odraczania małżeństwa niż rezygnacji z niego w perspektywie prospektywnej. Sytuacja osób rozwiedzionych czy samodzielnie wychowujących dzieci również traktowana jest jako etap przejściowy – ponowne małżeństwo i założenie rodziny po rozwodzie jest traktowane docelowo, a pojedynczy rodzice nazywani są rodziną monoparentalną (Chester 1986; por. Eliot 1996: 36).

Stanowisko drugie, ujmujące przemiany życia rodzinnego w kategoriach rewolucji transformacyjnej struktury rodziny, analizuje je z perspektywy możliwości i wyborów oraz odejścia od dominacji jednego modelu na rzecz pluralizmu współczesnych związków seksualnych i rodzicielskich zdecydowanie różniących się od tych znanych z przeszłości. Te dwa podejścia wyraźnie różnią się między sobą: pierwsze sugeruje, że współczesne wzory zachowań seksualnych i rodzicielskich stanowią swoistą odmianę tradycyjnego stylu – zostaje utrzymana ciągłość strukturalna i podobieństwo, w drugim zaś wskazuje się na zmianę i różnorodność. Trzecia perspektywa interpretacji zmian wskazuje na współwystępowanie tradycyjnych i liberalnych wartości oraz wzorów zachowania, czego konsekwencją jest różnorodność form życia małżeńsko-rodzinnego – zarówno tradycyjnych, jak i alternatywnych (Eliot 1996; por. Kwak 2005: 50–53). Jednocześnie wskazuje się, że alternatywne do tradycyjnej rodziny nuklearnej formy związków istniały zawsze, nową jakością natomiast stanowi poziom ich rozpowszechnienia (Duberman 1974; Slany 2002).

Konsekwencją różnych perspektyw postrzegania zmian związków intymnych jest różnorodność i niejednoznaczność pojęć, którymi posługują się badacze identyfikując czy wyróżniając nowe formy związków. Wpisujące się w pierwszą perspektywę opracowania – zarówno te klasyczne, jak i nowsze – definiują pojawiające się i zyskujące coraz bardziej na popularności formy „bycia razem” jako modele alternatywne do tradycyjnej rodziny nuklearnej. Wśród nich wyróżnia się: małżeństwa grupowe, rodziny wspólnotowe, niezamężne małżeństwa, rodziny bez dzieci z pracującymi partnerami, rodziny z dziećmi z pracującymi rodzicami, rodziny z jednym rodzicem, rekonstruowane rodziny (Duberman 1974). Proponuje się także podział na rodziny nuklearne tradycyjne, niby-rodziny (DINKS, single, układy sieciowe seniorów) i alternatywne modele rodziny (niezamężna kohabitacja, grona przyjacielskie, związki jednopłciowe, „samotni” rodzice) (Szlendak 2010: 465).

W klasyfikacjach reprezentujących drugie stanowisko (Buunk 1983; Macklin 1980; Bernardes 1997) wskazuje się na alternatywy do małżeństwa i rodziny, i interpretuje w kategoriach nowych form związków intymnych. Proponuje się tu bardziej szczegółowe rozróżnienia: alternatyw dla małżeństwa (życie w pojedynkę, niezamężna kohabitacja, związki jednopłciowe) oraz alternatywy w małżeństwie (układy, w których żony pracują zawodowo, dobrowolną bezdzietność, seks pozamałżeński) (Buunk 1983: 308).

Trzecią z perspektyw – eksponującą współwystępowanie – reprezentują klasyfikacje podkreślające istnienie alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego (Kwak 2005: 89). Wskazuje się w nich na alternatywy paralelne względem małżeństwa, które nie zastępują rodziny tradycyjnej (np. kohabitacja), alternatywy włączone, które wynikają ze zmian relacji damsko-męskich, jednak nie negują tradycyjnych wartości

i funkcji rodziny – struktura pozostaje niezmienna, ale zmiany ulegają pewne treści (np. małżeństwa wizytowe) oraz alternatywy dla rodziny, które stanowią pełną alternatywę dla tradycyjnej rodziny nuklearnej – ze względu na strukturę z tradycyjną rodziną nuklearną się wykluczają (np. grona przyjacielskie, związki jednopłciowe) (Adams 1995: 412–429 zob. Kwak 2005: 89). Określenie alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego definiowane jest tu jako układy wzajemnych powiązań seksualnych i rodzinnych, które nie są usankcjonowane prawnie i/lub nie posiadają biologicznego rodzicielstwa. Stanowisko takie wśród polskich badaczy problemu zdają się przejawiać Anna Kwak (1994, 2001, 2005) i Krystyna Słany (2002, 2012).

W niniejszym artykule przyjęto trzecią z perspektyw analiz uznając, że mimo iż pluralizm związków stał się realnością, to trudno mówić o jednoznacznej akceptacji tego faktu. Jak zauważają bowiem badacze problemu (Eliot 1996; por. Kwak 2005: 50–53, 82–83), przedmałżeński seks jest akceptowany, ale pozamałżeński – chociaż powszechnie występujący – już nie, kohabitacja jako etap przed małżeństwem wzbudza coraz mniej polemiki, ale jako długotrwała alternatywa nie jest aprobowana. Mimo że związki jednopłciowe stały się bardziej widoczne, to wciąż nie cieszą się akceptacją i pod względem prawnym w wielu krajach są dyskryminowane. Samotne rodzicielstwo, mimo swojej powszechności, nadal postrzegane jest jako sytuacja niekorzystna dla dziecka, a małżeństwo, wbrew statystykom informującym o coraz większej liczbie rozwodów, traktowane jest jako najważniejsza wartość. Również w relacjach wewnątrz związków dostrzec można powierzchowność zmian, np. partnerstwo w związkach dwóch pracujących osób nadal ma charakter pozorny obciążając przede wszystkim kobiety obowiązkami domowymi.

Założenia teoretyczne i metodologiczne badań

W celu rozpoznania płci społeczno-kulturowej odwołano się do koncepcji schematów płci i kształtowania się tożsamości płciowej autorstwa Sandry Lipsitz Bem (1974, 1981, 2000). Teoria Bem zawiera pewne aspekty teorii poznawczo-rozwojowych oraz teorii społecznego uczenia. Kształtowanie się płci społeczno-kulturowej analizowane jest tu jako szczególny proces enkulturacji (wrastania w kulturę) lub socjalizacji, w ramach którego zinstytucjonalizowane praktyki społeczne programują codzienne doświadczenia jednostki tak, aby wpasowywały się one w wyznaczone matryce kultury w określonym społeczeństwie, czasie i miejscu. Jednocześnie przekazy te określają i wartościują znaczące kulturowo różnice między członkami danej kultury. Przekazy te Bem nazywa pryzmatami płci, definiując je jako ukryte założenia dotyczące płci i płci społeczno-kulturowej, które są zakorzenione zarówno w praktykach oraz normach społecznych i kulturowych jak i w psychice jednostek. Wyróżnia ona trzy pryzmaty: polaryzacja płciowa, androcentryzm i esencjalizm biologiczny. Efektem polaryzacji płciowej jest fakt, że w społecznej ocenie kobiety i mężczyźni są postrzegani jako fundamentalnie odmienni od siebie, ale także to, że różnica ta konstruuje centralną zasadę organizującą życie społeczne. Androcentryzm lokuje kobiety w sytuacji podrzędności do mężczyzn i utrwała wciąż istniejące przekonanie, że to męskie zachowania stanowią normatywne standardy oceny – szcze-

gólnie w sferze publicznej, która była domeną mężczyzn. Esencjalizm biologiczny według założeń koncepcji Bem ma moc uprawomocniającą dwa pierwsze pryzmaty przez traktowanie ich jako naturalnej i nieuniknionej konsekwencji wrodzonych różnic między płciami.

W swojej teorii Bem neguje ideę płci pojmowanej jako kontinuum z kobiecością i męskością na przeciwległych krańcach wprowadzając nowe pojęcie płciowości – jako dwóch niezależnych dymensji osobowości. W myśl jej koncepcji kobiecość nie jest zaprzeczeniem męskości i odwrotnie, ale wymiary te się uzupełniają. Autorka przyjmuje, że ludzie uczą się w procesie socjalizacji kulturowych definicji kobiecości i męskości, na które składają się zarówno skojarzenia bezpośrednio związane z płcią (np. anatomia), jak i dalsze, metaforyczne. Rezultatem tego są poznawcze schematy płci organizujące indywidualne style zachowania kobiet i mężczyzn. Schematy płci stanowią kryterium regulacji zachowania jednostek i służą do oceny oraz asymilacji nowych informacji przez klasyfikowanie osób, ich cech i zachowań do kobiecej lub męskiej kategorii. Są one także podstawą oceny własnych zachowań i posługiwania się wymiarem kobiecości i/lub męskości w odniesieniu do cech osobowości.

Wyróżnia się tu cztery typy schematów: schemat określony – zgodny z wzorami kobiecości i męskości określonymi w modelu tradycyjnym. Posługują się nim jednostki, które ukształtowały obraz własnej osoby zgodnie z tradycyjnie określonymi definicjami kobiecości i męskości oraz charakteryzują się dużą gotowością do podejmowania zachowań zgodnych z tradycyjnymi oczekiwaniami społecznymi (mężczyźni i kobiety); schemat określony krzyżowo, jakim posługują się osoby, które ukształtowały obraz własnej osoby w sprzeczności do tradycyjnie określonych definicji kobiecości i męskości (kobiety mężczyźni, męskie kobiety); schemat androgyniczny – zakładający istnienie jednostek, które cechuje integracja i komplementarność w osobowości cech uznawanych tradycyjnie za męskie lub kobiece; schemat nieokreślony pod względem płci społeczno-kulturowej – charakterystyczny dla osób słabo identyfikujących się z kulturowo określonymi definicjami męskości i kobiecości. Dwa ostatnie stanowią swoistą alternatywę tradycyjnego modelu – kobiecość nie jest zaprzeczeniem męskości i odwrotnie, ale wymiary te się uzupełniają. Koncepcja tak rozróżnionych schematów płci stanowi teoretyczną bazę inwentarza do oceny cech psychicznych związanych z płcią, zbudowanego przez Bem – Bem Sex Role Inventory (BSRI) (Bem 1974: 155–162).

Teoria Bem została przyjęta ze świadomością zgłaszanych w stosunku do niej wątpliwości natury metodologicznej, jak i teoretycznej (Pedhazur i Tetenbaum 1979; Beere 1979, 1990; Lenney 1991). Wskazuje się między innymi na kontrowersje związane zarówno z trafnością i rzetelnością narzędzia BSRI, jak i zmiennością oraz nieokreślonością semantyczną określeń diagnozujących „kobiecość” i „męskość” (Ballard-Reisch i Elton 1992; Hoffman i Borders 2001). Zwraca się także uwagę na powielanie stereotypów dotyczących cech przypisywanych kobietom i mężczyznom (Payne 1985; Yarnold 1990; Spence 1984, 1991).

Choć koncepcja Bem powstała w latach osiemdziesiątych i bywa dziś przez niektórych badaczy postrzegana jako mało inspirująca poznawczo (Hoffman i Borders 2001), to odwołanie się do niej w opisie współczesnego społeczeństwa polskiego

wydaje się uzasadnione. Koncepcja schematów płci i androgynii rozumiana może być bowiem jako swoista „forma” przystosowywania się jednostek do będącego w okresie przemian systemu ról płci (Vedfelt 2004; Skogeman 2003), a taką sytuację można zaobserwować obecnie w Polsce. Badania pokazują, że dominującym współcześnie modelem jest model mieszany (Chomczyńska-Miliszkievicz 2002; Fuszara 2002; Duch 2002), który łączy (w różnych proporcjach w zależności od środowiska, grupy społecznej czy kategorii społeczno-zawodowej) tradycyjne i równościowe wzory i treści ról płciowych.

Podkreślić należy także, że Bem w swych założeniach nie twierdzi, że definicje kulturowe przyswajane są w sposób pasywny – osobowość płciowa (czy inaczej schemat płci społeczno-kulturowej) jest zarówno procesem, jak i produktem. Kulturowe definicje ujmowane są tu nie w kategoriach norm, ale raczej jako poznawcze typy działań. W tym rozumieniu są one uzewnętrzniane przez jednostkę na drodze aktywnego poszukiwania wzorów w różnych kontekstach społecznych nacechowanych płciowo – w rozumieniu gender (Renzetti i Curran 2005: 116). Podejście to można zatem uznać za spójne z współczesnymi koncepcjami płci społeczno-kulturowej, w których męskość i kobiecość ujmowane są procesualnie. Zastosowanie go nie pozwala co prawda wyjaśnić dynamiki zmian w odniesieniu do autoidentyfikacji badanych, ale założeniem badań, których wyniki zawarto w tym opracowaniu, było raczej dokonanie „statystycznej fotografii” intymnego życia społeczeństwa polskiego w perspektywie gender.

Problematyka analiz podejmowanych w tym artykule zorganizowana była wokół dwóch głównych celów. Jednym z nich było rozpoznanie struktury płci społeczno-kulturowej Polaków, drugim – diagnoza znaczenia płci społeczno-kulturowej dla bycia w związku lub życia bez partnera oraz dla postrzegania norm regulujących intymne relacje partnerów w związkach. W ramach pierwszego celu zostały sformułowane następujące pytania badawcze: jaka jest pleć społeczno-kulturowa Polaków i jakie cechy społeczno-demograficzne ją różnicują? Analizy obejmujące drugi problem koncentrowały się wokół odpowiedzi na pytania: czy pleć społeczno-kulturowa różnicuje stosunek do bycia w związku (formalnym, nieformalnym) oraz czy ma różnicujące znaczenie dla decyzji o życiu w pojedynkę. Poszukiwano również związków między płcią społeczno-kulturową a podglądami na kwestie związane z relacjami intymnymi i seksualnymi w stałym związku. Analizie poddano także doświadczenia seksualne osób reprezentujących różne typy płci społeczno-kulturowej. W odniesieniu do poszczególnych problemów zastosowano odmienną perspektywę analityczną – w analizach z pierwszego obszaru problemowego pleć społeczno-kulturowa badanych traktowana była jako zmienna zależna, a w przypadku problematyki określonej pytaniem drugim – rozpatrywana jako zmienna niezależna.

Odpowiedzi na pytania badawcze zostały udzielone na podstawie wyników badań przeprowadzonych w 2011 roku na reprezentatywnej próbie 3206 dorosłych Polaków w wieku 15–59 lat. Dobór próby miał charakter losowo-kwotowy. W badaniu połączono dwie techniki zbierania danych: bezpośredni wywiad (osobisty) prowadzony przez przeszkolonego ankietera z respondentem i samodzielnie wypełnianą ankietę. Szczegółowy opis metodologii badań zawiera raport *Seksualność*

Polaków 2011 (Izdebski 2011). Była to kolejna, czwarta edycja ogólnopolskich badań Zbigniewa Izdebskiego i Polpharmy SA, dotyczących seksualności Polaków. Po raz pierwszy jednak postawiono respondentom pytania dotyczące płci społeczno-kulturowej włączając do badań projekt Izdebskiego i Emilii Paprzyckiej *Płeć społeczno-kulturowa Polaków*. Do rozpoznania płci społeczno-kulturowej badanych zastosowano Inwentarz do oceny Płci Psychologicznej (IPP) autorstwa Anny Kuczyńskiej (Kuczyńska 1992). Narzędzie to zostało opracowane na podstawie teoretycznych założeń inwentarza do oceny cech psychicznych związanych z płcią autorstwa Bem (BSRI). W celu ustalenia, czy istnieją różnice we wskazaniach badanych wynikające z ich cech społeczno-demograficznych oraz płci społeczno-kulturowej w ramach określonych problemami badawczymi, w analizach posłużono się testem chi kwadrat¹.

Płeć społeczno-kulturowa Polaków – charakterystyka badanych w perspektywie gender

Przyjęte kategorie płci społeczno-kulturowej tworzą następującą strukturę²: połowa badanych (47%) to osoby androgyniczne, jedna czwarta to osoby określone pod względem płci społeczno-kulturowej (25%), co piąta osoba (19%) to osoba nieokreślona, a co dziesiąta to osoba o cechach krzyżowych (9%).

Analiza struktury płci społeczno-kulturowej z perspektywy kategorii cech społeczno-demograficznych wskazuje na różnicujące znaczenie płci, wieku i wykształcenia³. Nie ma jednak podstaw do stwierdzenia związku między miejscem zamieszkania⁴ a płcią społeczno-kulturową. Również wśród osób deklarujących odmiennie swój stosunek do wiary struktura płci społeczno-kulturowej jest zbliżona we wszystkich kategoriach⁵.

Wśród badanych udział zarówno kobiet, jak i mężczyzn wynosi 50%. Osoby określone to częściej kobiety (kobiecy kobiety – 30%) niż mężczyźni (męscy mężczyźni – 21%). Natomiast rzadziej niż mężczyźni kobiety są osobami nieokreślonymi (15%:24%) i określonymi krzyżowo (męskie kobiety – 6%: kobiece mężczyźni – 11%). Liczba osób androgynicznych wśród obu płci jest zbliżona. Prawie połowa

¹ W badaniach przyjęto poziom istotności $\alpha=0,01$. O różnicy istotnej statystycznie orzekano zatem, gdy wyznaczona przez program statystyczny p-wartość była mniejsza od 0,01. Obliczenia wykonano w pakiecie statystycznym IBM SPSS Statistic.

² Braki danych w przypadku pytań diagnozujących płeć społeczno-kulturową uniemożliwiły ustalenie tej płci dla 11% badanych, którzy zostali wyłączeni z dalszych analiz.

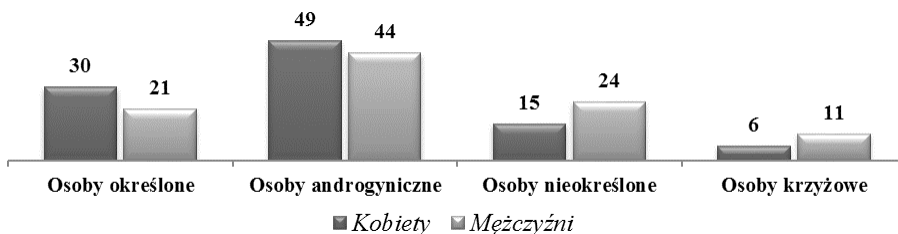
³ Struktura wieku: od 15 do 19 lat – 11%, od 20 do 29 lat – 23%, od 30 do 39 lat – 23%, od 40 do 49 lat – 19%, od 50 do 59 lat – 24%. Struktura wykształcenia: podstawowe i niższe – 8%, zasadnicze zawodowe i gimnazjalne – 39%, średnie i pomaturalne – 37%, licencjat i wyższe – 16%.

⁴ Struktura miejsca zamieszkania: wieś – 39%, miasto do 20 tys. mieszkańców – 13%, miasto od 20 do 100 tys. mieszkańców – 20%, miasto powyżej 100 do 500 tys. mieszkańców – 17%, miasta powyżej 500 tys. mieszkańców – 11%.

⁵ Struktura stosunku do wiary: wierzący i praktykujący – 44%, wierzący i nieregularnie praktykujący – 36%, wierzący, lecz niepraktykujący – 16%, niewierzący – 4%.

kobiet i mężczyzn to przedstawiciele tego typu płci społeczno-kulturowej. Pleć biologiczna istotnie statystycznie różnicuje płć społeczno-kulturową (wykres 1).

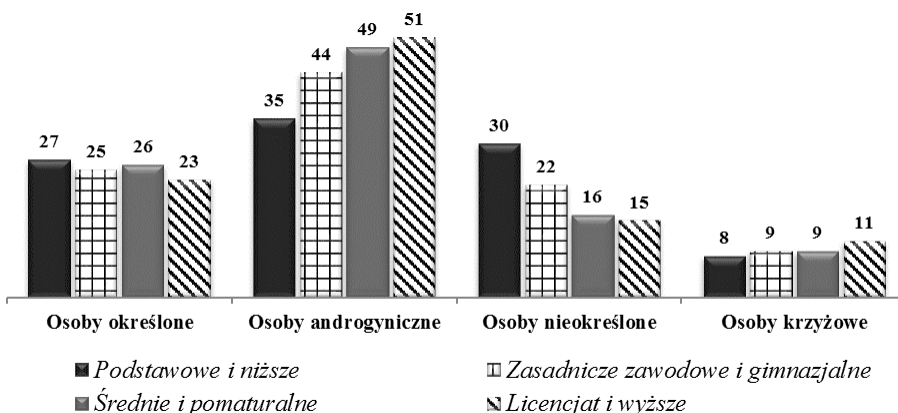
Wykres 1. Struktura płci społeczno-kulturowej ze względu na płć biologiczną (w %)



Źródło: opracowanie własne

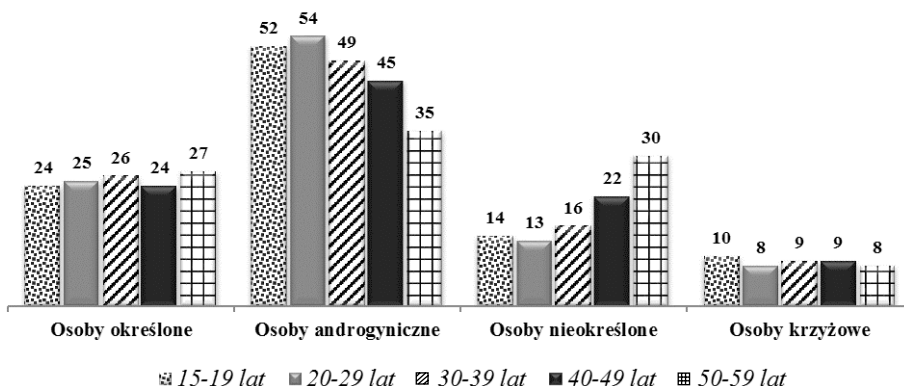
Poziom wykształcenia istotnie statystycznie różnicuje płć społeczno-kulturową. Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rośnie odsetek osób androgynicznych, maleje zaś udział nieokreślonych. Natomiast bez względu na poziom wykształcenia odsetek osób określonych i krzyżowych pozostaje na zbliżonym poziomie (wykres 2).

Wykres 2. Struktura płci społeczno-kulturowej ze względu na poziom wykształcenia (w %)



Źródło: opracowanie własne

Struktura płci społeczno-kulturowej zmienia się wraz z wiekiem badanych. Im starszy badany, tym rzadziej jest to osoba androgyniczna, częściej nieokreślona pod względem płci społeczno-kulturowej. Na zbliżonym poziomie w różnych kategoriach wiekowych pozostaje zaś odsetek osób określonych i krzyżowych. Odnotowane różnice są istotne statystycznie (wykres 3).

Wykres 3. Struktura płci społeczno-kulturowej ze względu na wiek (w %)

Źródło: opracowanie własne

Porównując uzyskane wyniki z wynikami badań płci społeczno-kulturowej Polaków, prowadzonymi przez Titkow (2011: 48) w latach 1998 i 2002 z zastosowaniem tego samego narzędzia, można zaobserwować wyraźne zmiany⁶. Porównanie wyników badań z roku 2002 i 2011 pokazuje, że przez ostatnie dziesięć lat wzrósł o 17 punktów procentowych odsetek osób androgynicznych (z 30% do 47%), a z 27% do 19% zmniejszył się odsetek osób nieokreślonych. Wśród mężczyzn widać duże zmiany w liczebnościach poszczególnych grup – wzrósł odsetek mężczyzn androgynicznych (z 32% do 44%), zmniejszył się natomiast odsetek mężczyzn kobiecych (z 17% do 11%) i nieokreślonych (z 33% do 24%). Na zbliżonym poziomie utrzymuje się odsetek męskich mężczyzn. W roku 2002 wynosił 19%, w badaniach w roku 2011 – 21%.

Sytuacja wygląda nieco odmiennie w przypadku kobiet. Podobnie jak u mężczyzn widać wyraźny wzrost odsetka kobiet androgynicznych (z 29% do 49%), ale odsetek kobiecych kobiet zmniejszył się o 15 punktów procentowych (z 45% do 30%), natomiast wzrósł o połowę odsetek męskich kobiet (z 3% do 6%). Odsetek kobiet nieokreślonych pod względem płci społeczno-kulturowej, podobnie jak u mężczyzn, zmalał (22%:15%).

Odnotowane zmiany w strukturze płci społeczno-kulturowej pokazują znaczący wzrost liczby osób androgynicznych, co można interpretować jako widoczny efekt osłabienia dualizmu ról płci i funkcjonowania jednostek w sytuacji dostępności różnorodnych wzorców kobiecości i męskości. Wyniki te mogą oznaczać, że następuje odchodzenie od wzorców kobiecości i męskości określonych modelem

⁶ Badania w 1998 roku realizowano na próbie 1002 osób, a w 2002 roku na 1038-osobowej próbie ludności Polski w wieku 18–65 lat, która została wylosowana z operatu Rządowego Centrum Informatyki i PESEL.

tradycyjnym. Jednocześnie widoczny jest wzrost liczby kobiet określonych krzyżowo (męskich) – odwołujących się w definiowaniu siebie do cech określonych tradycyjnie jako męskie i spadek liczby kobiet określonych (kobiecych). Wyniki takie można interpretować jako wskaźniki wzrostu znaczenia męskich sposobów realizowania ról przez kobiety. Świadczyć to może o tym, że skłonność wyższego społecznego wartościowania tego, co jest „męskie”, jest nadal aktualna i że kobiety jako bardziej „opłacalne” i efektywne oceniają „męskie” sposoby „bycia w świecie”, a więc w ocenie własnej osoby odnoszą się do cech określanych jako męskie. Otrzymane wyniki pozwalają również na stwierdzenie, że mamy do czynienia z sytuacją, kiedy cechy tradycyjnie uznawane za męskie zaczęły być także elementem współczesnej różnorodnej kobiecości i sztywny podział na męskie/kobiece przestaje być uzasadniony.

Płeć biologiczna i społeczno-kulturowa a preferowany model życia małżeńsko-rodzinnego

Wśród cech wskazujących na tradycyjną formę rodziny, współcześnie najczęściej utożsamianą z rodziną nuklearną, wymienia się: trwałe „dozgonne” małżeństwo, życie dwójki rodziców z dziećmi, mężczyznę jako głównego żywiciela rodziny i sprawującego władzę, wyłączność seksualną, heteroseksualność, dwójkę dorosłych osób w gospodarstwie rodzinnym. Nietradycyjne formy rodzinne alternatywne identyfikuje się na podstawie takich wskaźników, jak: życie w pojedynkę, zamieszkiwanie z partnerem bez formalnego ślubu, świadomie wybrana bezdzietność, jeden rodzic bez doświadczeń małżeńskich albo po rozwodzie, powtórne małżeństwo, małżeństwo egalitarne (w tym małżeństwo z dwójką pracujących zawodowo małżonków), brak wyłączności seksualnej, związki jednopłciowe, więcej niż dwóch dorosłych w gospodarstwie domowym (rodziny rozszerzone, komuny, grona przyjacielskie, układy sieciowe seniorów) (Macklin 1980: 906).

Socjologowie do alternatywnych modeli życia małżeńsko-rodzinnego zaliczają: osoby żyjące w pojedynkę (singli i singielki), kohabitację, związki typu DINKS – pary z podwójnym dochodem, ale intencjonalnie bezdzietne, związki typu LAT, związki i rodziny jednopłciowe, rodziny rekonstruowane po rozwodach, grona przyjacielskie, układy sieciowe osób starszych (Szlendak 2010: 463). W prezentowanych badaniach modele życia rodzinnego zostały zdiagnozowane w mniej różnorodnych wymiarach. Obok kategorii związków małżeńskich (formalnych) ujęte zostały kategorie związków nieformalnych i życia w pojedynkę. Wśród związków nieformalnych wyróżniono związki osób deklarujących wspólne zamieszkiwanie z partnerem, jak i tych, którzy są razem, ale mieszkają osobno.

Przedstawienie wyników analiz, w których rozważamy różnicujące znaczenie płci biologicznej i społeczno-kulturowej dla intymnych związków Polaków, rozpoczniemy od zaprezentowania danych ilustrujących strukturę badanych ze względu na posiadanie partnera – bycie w stałym związku (tabela 1).

Tabela 1. Płeć społeczno-kulturowa i płeć biologiczna a pozostawanie w stałym związku (w %)

	KOBIEТЫ					MĘŻCZYŹNI					Ogółem
	KK	AN	NO	KM	Ra- zem	MM	AN	NO	KM	Ra- zem	
Życie w pojedynkę	27	22	32	40	26	33	28	40	36	32	29
W związku formalnym (małżeństwo)	58	53	56	37	55	49	51	46	45	49	52
Związek nieformalny, wspólne mieszkanie	6	10	6	11	8	7	8	7	4	7	7
Związek nieformalny, bez wspólnego mieszkania	9	15	6	12	11	11	13	7	15	12	12
N=	426	698	211	90	1425	296	624	340	161	1421	2846

Typy płci społeczno-kulturowej oznaczono skrótami: KK – kobiece kobiety, MK – męskie kobiety, MM – mężczyźni, KM – kobiece mężczyźni, AN – osoby androgyniczne, NO – osoby nieokreślone.

Źródło: opracowanie własne

Osoby będące w związkach stanowią 71% badanych. Trzy spośród czterech (74%) osób deklarujących posiadanie partnera są w związku małżeńskim (52% wszystkich badanych). Zatem co czwarty badany posiadający partnera to osoba będąca w związku nieformalnym (19% wszystkich badanych). Wśród związków nieformalnych przeważają (62%) związki typu LAT, w których partnerów nie łączy wspólne zamieszkiwanie (12% wszystkich badanych). Związki kohabitacyjne stanowią 38% związków nieformalnych. Bycie w takim związku deklaruje 7% wszystkich badanych. Niespełna jedna trzecia badanych (29%) to osoby nieposiadające partnera.

Opierając się na wynikach analiz można stwierdzić, że płeć biologiczna, a wśród kobiet i mężczyzn również płeć społeczno-kulturowa różnicują bycie w związku (tabela 1). Częściej w związku małżeńskim są kobiety (55%) niż mężczyźni (49%). Odsetek kobiet i mężczyzn będących w związkach nieformalnych pozostaje na zbliżonym poziomie. Dotyczy to zarówno badanych deklarujących wspólne, jak i osobne zamieszkiwanie. Natomiast życie „bez pary” częściej deklarują mężczyźni (32%) niż kobiety (26%).

Deklaracje badanych kobiet dotyczące posiadania partnera rozkładają się odmiennie wśród przedstawicielek różnych typów płci społeczno-kulturowej (tabela 1). Najrzadziej w związkach małżeńskich są męskie kobiety. Wśród nich kobiety zamężne stanowią 37%, podczas gdy odsetek zamężnych kobiet wśród kobiet z pozostałych typów wynosi blisko 60%. Jednocześnie kobiety męskie i androgyniczne prawie dwukrotnie częściej niż kobiety kobiece i nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej pozostają w związkach nieformalnych. Brak stałego partnera deklarują najrzadziej kobiety androgyniczne, najczęściej kobiety męskie.

Prawie połowa mężczyzn reprezentujących każdy z typów płci społeczno-kulturowej to mężczyźni żonaci. W związkach nieformalnych bez wspólnego zamieszkiwania prawie dwukrotnie rzadziej niż pozostali mężczyźni są mężczyźni nieokreśleni. Natomiast związki kohabitacyjne prawie dwukrotnie częściej niż mężczyźni kobiecy tworzą mężczyźni reprezentujący pozostałe typy płci społeczno-kulturowej. Wśród mężczyzn najwyższy odsetek niebędących w związku odnotowano wśród mężczyzn nieokreślonych, najniższy wśród androgynicznych. Prawie wszyscy badani (99,5%) deklarują, że żyją w związku z partnerem/ką odmienną płci.

Przedstawione wyniki pokazują, że w związkach częściej żyją kobiety niż mężczyźni. Perspektywa płci społeczno-kulturowej ujawnia ponadto, że w związkach (formalnych lub nieformalnych) są częściej kobiety kobiece i androgyniczne, a w pojedynkę żyją najczęściej męskie kobiety. W przypadku mężczyzn najczęściej w związku żyją mężczyźni androgyniczni, a poza stałym związkiem pozostają najczęściej mężczyźni nieokreśleni pod względem płci społeczno-kulturowej. Otrzymane wyniki mogą skłaniać do wniosku, że w związkach częściej są kobiety, które charakteryzują się typowymi dla swojej płci biologicznej cechami (nawet jeżeli współwystępują z cechami płci przeciwnej). Wśród mężczyzn pozostawanie w związku jest typowe dla osób androgynicznych, odwołujących się w definiowaniu siebie do zarówno do cech kobiecych i męskich, natomiast mężczyźni, których nie cechują stereotypowe cechy obu płci najczęściej, prowadzą życie bez partnerki.

Płeć biologiczna i płeć społeczno-kulturowa a niechęć do formalizacji związku

Jednym z trendów instytucjonalnych przemian życia rodzinnego jest przechodzenie od homogeniczności do różnorodności w zakresie form życia małżeńsko-rodzinnego. Jeden model rodziny – jakim była jeszcze do niedawna dominująca rodzina nuklearna – ustępuje miejsca wielu innym formom związków intymnych i układów rodzinnych (Silverstein i Auerbach 2005: 33–48). Wyniki prezentowanych badań pozwalają na potwierdzenie tego trendu pokazując zróżnicowanie w zakresie form związków w społeczeństwie polskim. Poniżej zaprezentowane zostaną analizy odpowiedzi badanych żyjących w związkach niesformalizowanych oraz deklarowane przez nich przyczyny niezawierania związku małżeńskiego.

Jak wyżej wskazywano, co piąty badany Polak i Polka deklarują, że są w związku z partnerem/ką, z którym nie łączą go więzy małżeńskie. W związkach nieformalnych częściej są osoby reprezentujące androgyniczny i krzyżowo określony typ płci społeczno-kulturowej zarówno w grupie kobiet, jak i mężczyzn. Nieznacznie większą popularnością cieszą się wśród Polaków związki typu LAT, przy czym związki te wśród kobiet są częściej udziałem kobiet androgynicznych, a wśród mężczyzn – tych z typu kobiecy mężczyzna. Wśród badanych można także odnotować osoby preferujące życie bez ślubu ze względu na brak planów prokreacyjnych. Takie deklaracje złożyło 3% kobiet i 6% mężczyzn, w odniesieniu do których można mówić o preferowaniu życia w związku typu DINKS (*Double Income No Kids*). Wśród mężczyzn

takich wskazań dokonywali najczęściej mężczyźni androgyniczni (8%), a wśród kobiet – nieokreślone i męskie (5%:5%).

Życie w związku nieformalnym może być etapem wstępnym przed małżeństwem. Analizy pokazują, że wśród badanych żyjących w związkach nieformalnych takie podejście ma prawie jedna trzecia kobiet (30%) i jedna czwarta mężczyzn (25%). Życie w związku nieformalnym jako etap wspólnego życia przed ślubem traktują najczęściej kobiety androgyniczne (37%) i kobiece (31%) oraz mężczyźni androgyniczni (29%) i nieokreśleni (29%). Najmniejsze zainteresowanie formalizacją związku odnotowano wśród kobiet i mężczyzn określonych krzyżowo (13%:10%).

Badanych będących w związkach nieformalnych poproszono o wskazanie powodów niezawierania związku małżeńskiego. Najczęstszym zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet, było przekonanie, że ślub nie jest potrzebny, by być z kimś kogo się kocha (31%:28%) oraz że ślub nie gwarantuje trwałości związku (26%:22%). Deklarowanie chęci lepszego poznania partnerki/a było prawie dwukrotnie częściej wskazywane przez mężczyzn niż przez kobiety (28%:15%). Odsetek kobiet i mężczyzn wskazujących powody tzw. natury ekonomicznej czy emocjonalnej był na zbliżonym poziomie: brak środków na ślub/wesele (14%:13%), zbyt młody wiek (20%:22%), konieczność większej dbałości o partnera i staranie się o jego względy w związku nieformalnym (12%:12%). Badani wskazywali także jako przyczynę niepodjęcia decyzji o ślubie brak przekonania o tym, że ten związek, w którym są, jest związkiem na całe życie – deklarację taką złożyło 11% mężczyzn i 9% kobiet. Niechęć jednego z partnerów do ślubu to powód zgłaszany przez 9% mężczyzn i 9% kobiet. Bez względu na typ płci społeczno-kulturowej powody niechęci do zawarcia małżeństwa wskazywane były podobnie w grupie kobiet i mężczyzn.

Płeć biologiczna i płeć społeczno-kulturowa a życie w pojedynkę

Znakiem czasów tzw. drugiej albo płynnej nowoczesności jest radykalny wzrost odsetka osób żyjących bez partnera, określanych jako single (Szlendak 2010: 465). Popularność tej alternatywnej formy życia małżeńsko-rodzinnego, a co za tym idzie – coraz większe zróżnicowanie osób postrzegających się i postrzeganych jako single, doprowadziła do sytuacji, że kategoria ta jest bardzo heterogeniczna i niełatwo ją zdefiniować. Współczesne definicje określają singla jako osobę żyjącą bez partnera, rezygnującą – w tym czasie – z założenia rodziny. Zatem bycie singlem to etap w życiu, który cechuje rezygnacja (czasowa lub trwała, na mocy własnego wyboru lub pod wpływem okoliczności życiowych) z bycia w stałym związku (formalnym lub nieformalnym) i założenia rodziny. Bycie singlem w rozumieniu tej definicji nie zakłada braku wcześniejszych doświadczeń w związkach (także formalnych) czy braku potomstwa, ponieważ może być realizowane w dowolnym momencie przebiegu biografii, jedno- lub wielorazowo (Paprzycka 2012: 70). W tej części artykułu podjęto próbę opisu osób niemających stałego partnera i ich stosunku do życia w pojedynkę i bycia w stałym związku – formalnym lub nieformalnym.

Brak doświadczeń związanych z byciem w stałym, wyłącznym związku (który trwał dłużej niż 6 miesięcy) deklaruje co piąty mężczyzna (20%) i co dziewiąta

kobieta (11%). Najwięcej mężczyzn, którzy nie byli dotychczas w stałym związku, jest wśród mężczyzn określonych krzyżowo – kobiecych (28%) i nieokreślonych (24%). W przypadku kobiet jest podobnie – brak doświadczenia w byciu w stałym związku deklarują częściej kobiety męskie (18%) i nieokreślone (14%). Płeć społeczno-kulturowa okazuje się mieć istotne statystycznie znaczenie dla faktu braku doświadczeń w stałych związkach tylko w grupie mężczyzn.

Prawie jedna trzecia badanych (29%) to osoby żyjące „bez pary”. Wśród nich jedna czwarta ma 15–19 lat, czyli znajduje się na początku drogi budowania trwałej relacji z drugą osobą, co nie wyklucza ich – w świetle przyjętej definicji – z kategorii singli. Definicje singli proponowane w badaniach nad zjawiskiem życia w pojedynkę najczęściej nie są odnoszone do tej kategorii wiekowej ze względu na kryterium ekonomiczne (prowadzenie jednoosobowego gospodarstwa domowego) lub kryterium świadomego wyboru życia w pojedynkę. W prezentowanych tu analizach dane z badań tej kategorii wiekowej zostały jednak włączone, ponieważ przedmiotem zainteresowania uczyniono nie tylko fakt pozostawania bez partnera, ale także stosunek do życia w pojedynkę i zawarcia małżeństwa w przyszłości.

Wśród osób żyjących w pojedynkę 43% deklaruje, że życie bez stałego partnera jest kwestią ich wyboru. Jednak dla większości (57%) bycie singlem jest konsekwencją splotu życiowych wydarzeń i okoliczności. Podobne deklaracje składają w tej sprawie kobiety i mężczyźni – płeć biologiczna nie różnicuje spojrzenia badanych na kwestię wyboru – przymusu bycia singlem. Życie w pojedynkę na mocy własnego wyboru lub w wyniku zbiegu życiowych okoliczności nie pozostaje również w związku z płcią społeczno-kulturową kobiet i mężczyzn. Bez względu na reprezentowany typ tej płci wskazania kobiet i mężczyzn są na zbliżonym poziomie.

Tabela 2. Płeć społeczno-kulturowa i płeć biologiczna a stosunek do bycia w związku osób żyjących w pojedynkę (w %)

	KOBIEТЫ					MĘŻCZYŹNI					Ogółem
	KK	AN	NO	MK	Ra- zem	MM	AN	NO	KM	Ra- zem	
Chciałby w przyszłości zawrzeć małżeństwo	53	65	40	79	59	70	80	49	80	68	63
Chciałby w przyszłości żyć w związku nieformalnym	12	19	12	9	14	13	10	15	7	12	13
Nie jestem zainteresowana byciem w stałym związku	35	16	48	12	27	17	10	36	13	20	24
N =	111	149	60	34	354	91	157	131	56	453	807

Typy płci oznaczono skrótami: KK – kobiece kobiety, MK – męskie kobiety, MM – męscy mężczyźni, KM – kobiece mężczyźni, AN – osoby androgyniczne, NO – osoby nieokreślone.

Źródło: opracowanie własne

Badani żyjący w pojedynkę zostali zapytani również o stosunek do bycia w stałym związku i do małżeństwa (tabela 2). Prawie trzy czwarte z nich deklaruje, że w przyszłości chciałoby być w związku. Większość osób niemających partnera (63%) chciałaby przy tym zawrzeć małżeństwo, a dla 13% satysfakcjonujący byłby związek nieformalny. Co czwarty badany nie chciałby zmieniać w tym względzie swojej sytuacji i nie jest zainteresowany byciem w stałym związku. Perspektywne spojrzenie na kwestię związku jest odmienne wśród kobiet i mężczyzn. Mężczyźni częściej niż kobiety chcieliby w przyszłości stworzyć związek formalny. Kobiety i mężczyźni prawie tak samo często deklarują chęć bycia w związku nieformalnym. Natomiast ponad jedna czwarta kobiet i jedna piąta mężczyzn niebędących w stałym związku deklaruje, że w przyszłości nie chce się wiązać z drugą osobą.

Przeprowadzone analizy pozwoliły również ustalić, że czynnikiem różnicującym stosunek do bycia w związku i plany matrymonialne kobiet oraz mężczyzn jest płeć społeczno-kulturowa. Najczęściej chciałyby w przyszłości zawrzeć małżeństwo męskie kobiety. Taką deklarację składa prawie cztery piąte tych kobiet, podczas gdy wśród kobiet nieokreślonych – najrzadziej deklarujących chęć wstąpienia w związek małżeński – odsetek ten jest dwukrotnie niższy. Związek nieformalny w przyszłości preferuje co piąta kobieta androgyniczna. To najwyższy poziom wskazań wśród kobiet wszystkich typów. Natomiast najczęściej chcą pozostać bez partnera kobiety nieokreślone. Takiego wskazania dokonała prawie połowa z nich, podczas gdy najrzadziej twierdziły tak kobiety androgyniczne i męskie.

Wśród mężczyzn najczęściej chęć zawarcia w przyszłości małżeństwa wyrazili mężczyźni androgyniczni i kobiece. Informowało o tym czterech na pięciu z nich. Natomiast najrzadziej takie pragnienie wyrażali mężczyźni nieokreśleni. Odsetek mężczyzn oczekujących w przyszłości związku nieformalnego wśród przedstawicieli różnych typów płci społeczno-kulturowej jest zbliżony. Najczęściej nie chcą w przyszłości być w związku mężczyźni nieokreśleni, pozostali składają taką deklarację prawie dwukrotnie rzadziej.

Powyższe ustalenia wskazują, że większość kobiet i mężczyzn żyjących w pojedynkę jest zainteresowana byciem w stałym związku, a ponad połowa chciałaby wziąć ślub – tendencja ta, jak pokazują analizy w poszczególnych kategoriach wieku, słabnie jednak wraz z wiekiem badanych. Zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn małżeństwo najczęściej chciałyby zawrzeć osoby krzyżowe i androgyniczne. Zauważyć także należy, że prawie jedna czwarta deklaruje niechęć do bycia w stałym związku w przyszłości. Bez partnerki/partnera najczęściej chcą pozostać osoby nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej.

W świetle uzyskanych wyników można przypuszczać, że mimo coraz większej akceptacji społecznej dla życia w pojedynkę, mniejszej społecznej presji na zawieranie związków formalnych, bycie w związku (formalnym lub nie) jest wciąż wyżej wartościowane niż bycie singlem, a życie w parze wydaje się bardziej atrakcyjne niż pozostawanie „bez pary”. Życiowego partnera posiadać chcą przede wszystkim osoby, które definiując siebie odnoszą się do kulturowo zdefiniowanych wzorców kobiecości i męskości (osoby określone i określone krzyżowo) oraz osoby andro-

gyniczne, którym przypisywany jest wysoki poziom cech zarówno kobiecych, jak i męskich. Natomiast brak wyraźnych odniesień do stereotypów płci w definiowaniu siebie wydaje się czynić łatwiejszą decyzję o pozostawaniu singlem i wspierać rezygnację ze społecznych oczekiwań budowania życia z partnerem. Interpretując ten wynik przez pryzmat płci społeczno-kulturowej można wnosić, że dla osób, które wykazują niską gotowość do definiowania siebie w kategoriach kobiecości i męskości, tradycyjnie przypisane kobietom i mężczyznom role rodzinne nie są wyznacznikami ich projektów biograficznych.

Płeć biologiczna i płeć społeczno-kulturowa a poglądy na temat życia seksualnego

Przemiany w zakresie zachowań intymnych i reprodukcyjnych, nazywane nowym porządkiem sentymentalnym mają swoje źródła w trzech procesach separacji – najpierw nastąpiło odseparowanie seksu od małżeństwa, potem od małżeństwa odłączyła się prokreacja, by finalnie od rodziny odłączyło się małżeństwo (Szlendak 2010: 403). Małżeństwo w Europie Zachodniej zaczęło tracić moc regulowania relacji seksualnych już w latach pięćdziesiątych XX wieku, a ostatnie kilkadziesiąt lat nazywanych jest prawdziwą rewolucją w zakresie aktywności seksualnej młodych ludzi przed zawarciem związku małżeńskiego (Silverstein i Auerbach 2005: 35). Poniżej zaprezentowano analizy opinii badanych na temat seksu przedmałżeńskiego i doświadczeń seksualnych w związkach z uwzględnieniem charakteru relacji między kobietami i mężczyznami. Badani ustosunkowywali się do stwierdzeń skonstruowanych w odniesieniu do tradycyjnego modelu kobiecości i męskości.

Współcześnie zachowania seksualne i poglądy na temat życia seksualnego mogą pozostawać zarówno pod wpływem tradycyjnych oczekiwań, związanych między innymi z prokreacyjną funkcją związku kobiety i mężczyzny, jak i poglądów podkreślających znaczenie jakości relacji seksualnej między partnerami dla związku i satysfakcji z życia. Podkreślanie wartości tych relacji w związku małżeńskim i eksponowanie potrzeby satysfakcji z pożycia zarówno kobiet, jak i mężczyzn bywa postrzegane jako rezultat społecznego internalizowania przekonań o zacieraniu się różnic między kobietami i mężczyznami w przejawianiu cech uznawanych za typowo kobiece lub męskie. Nierzadko traktowane jest również jako czynnik osłabiający normy związane z intymnym obrazem małżeństwa, w którym kobieta powinna być przede wszystkim matką, w sferze seksualnej podporządkowaną partnerowi. Aby ustalić, czy poglądy badanych na kwestie dotyczące życia seksualnego są bliższe tradycyjnemu podejściu do życia seksualnego, czy liberalnemu i czy opinie te pozostają pod wpływem płci biologicznej i społeczno-kulturowej, poproszono, by wypowiedzieli się oni, w jakim stopniu zgadzają się z różnymi stwierdzeniami dotyczącymi seksu przedmałżeńskiego i relacji seksualnych w związkach (tabela 3).

Tabela 3. Płeć społeczno-kulturowa i płeć biologiczna a opinie o seksie przedmałżeńskim i relacjach seksualnych w związkach (w %)

	KOBIEТЫ					MĘŻCZYŹNI					Ogółem
	KK	AN	NO	MK	Ra- zem	MM	AN	NO	KM	Ra- zem	
Celem seksu w małżeństwie jest przede wszystkim posiadanie potomstwa.											
Zgadzam się	32	36	31	17	34	30	50	35	35	41	38
Ani tak, ani nie	20	20	27	17	21	24	18	32	27	23	22
Nie zgadzam się	48	44	42	66	45	46	32	33	38	36	40
N =	422	695	209	91	1420	294	621	340	161	1416	2836
Utrzymywanie dziewictwa do ślubu jest przestarzałym wymogiem.											
Zgadzam się	46	59	45	62	53	67	67	43	55	60	56
Ani tak, ani nie	24	21	30	18	23	22	17	37	28	24	24
Nie zgadzam się	30	20	25	20	24	11	16	20	17	16	19
N =	423	697	210	92	1422	292	618	339	161	1410	2832
W stałym związku kobieta ma obowiązek zaspokoić potrzeby seksualne partnera.											
Zgadzam się	30	34	26	23	31	60	61	45	45	55	44
Ani tak, ani nie	28	30	45	29	31	26	25	37	31	29	30
Nie zgadzam się	42	36	29	48	38	14	14	18	24	16	26
N =	422	696	210	90	1418	293	620	338	160	1411	2829
Tylko posiadanie w życiu wielu partnerów pozwala poznać bogactwo doznań seksualnych.											
Zgadzam się	12	30	22	43	24	32	36	24	22	31	27
Ani tak, ani nie	24	25	35	32	27	40	27	43	32	34	30
Nie zgadzam się	64	45	43	25	49	28	37	33	46	35	42
N =	425	687	209	88	1409	294	618	339	160	1411	2820
Miłość do jednego partnera przez całe życie nie jest możliwa.											
Zgadzam się	15	32	19	25	26	28	29	18	21	25	26
Ani tak, ani nie	17	22	30	31	22	28	22	41	21	28	24
Nie zgadzam się	68	46	51	44	53	44	49	41	58	47	50
N =	424	692	208	88	1412	294	618	339	160	1411	2823
Nie powinno się podejmować współżycia seksualnego bez głębszego zaangażowania uczuciowego.											
Zgadzam się	79	65	64	53	68	28	47	34	47	40	55
Ani tak, ani nie	14	21	27	32	21	40	29	48	33	36	28
Nie zgadzam się	7	14	9	25	11	32	24	18	20	24	17
N =	423	692	207	88	1410	293	616	339	157	1405	2815
Seks przedmałżeński jest ważną próbą dla narzeczonych.											
Zgadzam się	52	68	44	63	59	61	72	41	49	60	60
Ani tak, ani nie	32	23	37	28	28	31	21	47	38	31	29
Nie zgadzam się	16	9	19	9	13	8	7	12	13	9	11
N =	424	691	209	88	1412	293	615	338	157	1403	2815

Typy płci społeczno-kulturowej oznaczono skrótami: KK – kobiece kobiety, MK – męskie kobiety, MM – mężczyźni mężczyźni, KM – kobiece mężczyźni, AN – osoby androgyniczne, NO – osoby nieokreślone.

Źródło: opracowanie własne

W świetle uzyskanych wyników można uznać, że zarówno płeć biologiczna, jak i społeczno-kulturowa różnicują istotnie statystycznie poglądy badanych w tym obszarze. Jedynie stosunek do stwierdzenia, że seks przedmałżeński jest ważną próbą dla narzeczonych, jest taki sam wśród kobiet i mężczyzn.

Mężczyźni częściej niż kobiety podkreślają, że celem seksu w małżeństwie jest przede wszystkim posiadanie potomstwa, a kobieta w stałym związku ma obowiązek zaspokoić potrzeby seksualne partnera. Częściej również zgadzają się z twierdzeniem, że tylko posiadanie wielu partnerów w życiu pozwala poznać bogactwo doznań seksualnych. Kobiety częściej niż mężczyźni twierdzą, że nie powinno się podejmować współżycia seksualnego bez większego zaangażowania, częściej również odrzucają pogląd, że miłość do jednego partnera przez całe życie nie jest możliwa. Natomiast rzadziej niż mężczyźni zgadzają się poglądem, że utrzymywanie dziewictwa do ślubu jest przestarzałym wymogiem. Z perspektywy wyborów dokonywanych przez kobiety ocena seksualnych relacji w związku wydaje się mniej instrumentalna, a bardziej romantyczna. Poglądy mężczyzn można interpretować jako bliższe tradycyjnemu postrzeganiu relacji seksualnych i pozycji kobiety w związku.

Płeć społeczno-kulturowa okazała się czynnikiem różnicującym poglądy badanych w ramach grup wyznaczonych na podstawie płci biologicznej. Kobiety męskie dwukrotnie rzadziej niż pozostałe kobiety akceptują pogląd, że celem seksu w małżeństwie jest przede wszystkim posiadanie potomstwa. One też, podobnie jak kobiety androgyniczne, częściej niż kobiety określone i nieokreślone wskazują, że utrzymywanie dziewictwa do ślubu jest wymogiem zdewaluowanym. Męskie kobiety odrzucają także najczęściej pogląd, że w stałym związku kobieta ma obowiązek zaspokoić potrzeby seksualne partnera. Z poglądem tym nie zgadzają się równie często kobiety określone. Wśród kobiet androgynicznych i nieokreślonych nie akceptuje go prawie co trzecia kobieta.

Kobiety męskie częściej niż pozostałe opowiadają się za poglądem, że tylko posiadanie w życiu wielu partnerów pozwala poznać bogactwo doznań seksualnych. Najczęściej negują takie stanowisko kobiety określone, które również częściej niż pozostałe kobiety – wśród których prawie połowa podziela takie stanowisko – nie zgadzają się z tym, że miłość do jednego partnera przez całe życie nie jest możliwa. Natomiast częściej niż pozostałe badane, kobiety określone akceptują pogląd, że nie powinno się podejmować współżycia seksualnego bez głębszego zaangażowania uczuciowego. Najczęściej odrzucają go kobiety męskie. Jako ważną próbę dla narzeczonych najczęściej seks przedmałżeński postrzegają kobiety androgyniczne i męskie. Rzadziej takie stanowisko zajmują kobiety kobiece i nieokreślone.

Opierając się na uzyskanych wynikach można stwierdzić, że najbardziej liberalne, a zatem rozbieżne z tradycyjnym modelem, poglądy na kwestie przedmałżeńskiego i małego życia seksualnego mają kobiety męskie i androgyniczne. Bardziej konserwatywne stanowisko wydają się zajmować kobiety kobiece i nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej.

Mężczyźni reprezentujący różne typy płci społeczno-kulturowej w swoich opiniach również pozostają odmienni. Na ogół najbardziej zbliżone są opinie mężczyzn określonych i androgynicznych. Podobieństwo opinii w kwestiach dotyczących

seksualności zaobserwowano także między mężczyznami nieokreślonymi i kobietami. Mężczyźni męscy i androgyniczni częściej niż nieokreśleni i kobiety opowiadają się za poglądami akceptującymi różnorodność życia seksualnego: częściej twierdzą, że utrzymywanie dziewictwa do ślubu jest przestarzałym wymogiem i że tylko posiadanie w życiu wielu partnerów pozwala poznać bogactwo doznań seksualnych, a miłość do jednego partnera przez całe życie nie jest możliwa. Częściej również pozytywnie wartościują seks przedmałżeński. Z opinią, że jest to ważna próba dla narzeczonych, zgadza się ponad połowa mężczyzn określonych i prawie dwie trzecie androgynicznych, natomiast akceptuje go mniej niż połowa mężczyzn nieokreślonych i kobietych.

Pomimo stosunkowo liberalnych poglądów na kwestie życia seksualnego mężczyźni męscy i androgyniczni również najczęściej twierdzą, że w stałym związku obowiązkiem kobiety jest zaspokojenie potrzeb seksualnych partnera. Takiego zdania jest niespełna połowa mężczyzn nieokreślonych i kobietych. Natomiast stwierdzenie, że celem seksu w małżeństwie jest przede wszystkim posiadanie potomstwa akceptuje połowa mężczyzn androgynicznych i prawie jedna trzecia pozostałych mężczyzn.

Mężczyznom androgynicznym oraz kobietym bliższe niż mężczyznom męskim i nieokreślonym jest jednak oczekiwanie, aby współżyciu seksualnemu towarzyszyło uczucie do partnera.

Zaprezentowane dane pokazują zróżnicowanie opinii kobiet i mężczyzn reprezentujących różne typy płci społeczno-kulturowej w kwestiach dotyczących seksualnych relacji w związkach. Obraz, który się wyłania na podstawie wypowiedzi kobiet, wskazuje na większą akceptację poglądów dopuszczających odrzucenie pozamałżeńskiej wstrzemięźliwości seksualnej i osłabienie prokreacyjnej funkcji współżycia małżeńskiego przez kobiety męskie i androgyniczne. Zgodnie z kulturowymi definicjami są to kobiety, które definiują swoją płć społeczno-kulturową odwołując się między innymi do cech stereotypowo przypisywanych mężczyznom. Kobiety kobiece, definiujące się w odniesieniu do tradycyjnego wzorca kobiecości, rzadziej skłonne są do pozytywnego wartościowania poglądów wskazujących na rezygnację z jedynej, romantycznej miłości oraz seksu, któremu nie towarzyszy głębokie uczucie i chęć posiadania potomstwa.

W świetle uzyskanych wyników poglądy i opinie wskazujące na przedkładanie różnorodności doświadczeń i minimalizowanie ograniczeń w sferze życia seksualnego częściej bliższe są mężczyznom androgynicznym i męskim. Takiemu stanowisku towarzyszy przy tym częstsze tradycyjne podejście do małżeńskiego życia seksualnego i roli kobiety w małżeństwie, wyrażające się akceptacją poglądów o przede wszystkim prokreacyjnym celu współżycia małżeńskiego i obowiązku zaspokojenia potrzeb seksualnych partnera przez partnerkę.

Wybory kobiet i mężczyzn reprezentujących różne typy płci społeczno-kulturowej wpisują się w tezę, że przejawienie cech tradycyjnie postrzeganych jako męskie współwystępuje z bardziej liberalnymi poglądami na sprawy seksualności w związku i przypisywanie kobietom drugoplanowej pozycji w sferze intymnej. Stanowisko pozostające w opozycji do takich poglądów, afirmujące wstrzemięźliwość seksualną

i ograniczenie aktywności seksualnej do jednego partnera (uznawane za wzmacniające wartości rodzinne), bliższe jest przedstawicielom tych typów płci społeczno-kulturowej, które charakteryzują się wysokim natężeniem cech tradycyjnie uznawanych za kobiece.

Pleć biologiczna i pleć społeczno-kulturowa a doświadczenia seksualne

Mówiąc o strukturze współczesnych stosunków seksualnych, rodzicielskich i płci, konieczne jest dostrzeganie sytuacji współwystępowania w nich utrwalonych, tradycyjnych wartości i jednocześnie ich zmiany (Eliot 1996: 33). Współczesne analizy związków intymnych koncentrują się na rozumieniu relacji między seksem, małżeństwem i rodzeniem dzieci, które – zdaniem Williama Axinna i Arlanda Thorntona (2000: 238) – symbolizują zasady funkcjonowania współczesnych związków intymnych i są czynnikami napędzającymi kolejne zmiany. Tradycyjne normy obyczajowe określały zachowania jednostek, wymagając jednocześnie zachowań akceptowanych społecznie, czyli zgodnych z przyjętymi normami. W odniesieniu do życia rodzinnego brzmiały one tak samo, ale były rozumiane nieco inaczej w stosunku do każdej płci. Bezwzględny zakaz współżycia przedmałżeńskiego dotyczył kobiet, a pozamałżeńskie kontakty seksualne dopuszczalne były tylko w przypadku mężczyzn. Rozluźnianie norm obyczajowych, jak twierdzi Danuta Duch-Krzystoszek (1998) łączy się z pojawieniem się „mentalności indywidualistycznej”. Prawo i możliwość wyboru celów, poglądów, zachowania i typu relacji w związku przyczyniło się do osłabienia znaczenia lub odrzucania norm nakazujących i zakazujących określonych zachowań. Znaczenie takich norm jak: zakaz współżycia przed ślubem, nierozrwalność małżeństwa, wyłączność partnerów w małżeństwie czy zakaz stosowania antykoncepcji, straciły na znaczeniu prowadząc do postrzegania życia seksualnego, małżeństwa i rodzicielstwa jako odrębnych sfer życia. Warto zaznaczyć jednak, że mimo uwolnienia jednostkowych wyborów i rozluźnienia norm dotyczących tej sfery życia nadal poziom akceptacji zachowań seksualnych wykraczających poza heteronormatywność jest niski.

Poniżej prezentowane są ustalenia dotyczące doświadczeń seksualnych badanych kobiet i mężczyzn – inicjacji seksualnej, liczby oraz płci partnerów seksualnych – z uwzględnieniem typu płci społeczno-kulturowej.

Tradycyjny wzorzec męskości i kobiecości proponuje obraz kobiety cnotliwej, zachowującej dziewictwo do czasu małżeństwa oraz mającej niewielu partnerów seksualnych. W tym wzorcu mężczyzna zaś potwierdza swą męskość przez liczne podboje seksualne, bogactwo doświadczeń seksualnych. Podejmowanie pozamałżeńskich kontaktów seksualnych oraz wczesna inicjacja seksualna – szczególnie w przypadku kobiet – postrzegane są jako jeden ze wskaźników rozluźniania się norm obyczajowych. Pierwsze doświadczenia seksualne – inicjację seksualną w wieku szesnastu lat i wcześniej ma za sobą co dziesiąta badana kobieta (12%) i co piąty mężczyzna (21%). Z badań wynika, że doświadczenia te, zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn, istotnie statystycznie różnicuje pleć społeczno-kulturowa. Wśród kobiet najwcześniej – w wieku siedemnastu lat – inicjacji seksualnej do-

świadczyły kobiety nieokreślone (20%). Nieznacznie później – w wieku 18 lat – takie doświadczenie było udziałem kobiet męskich i androgynicznych (32%:22%). Najpóźniej – w wieku dwudziestu jeden lat – inicjację seksualną przechodziło najwięcej kobiet określonych (24%). Wiek szesnastu lat to dominujący wiek rozpoczęcia współżycia seksualnego wśród mężczyzn androgynicznych i wśród określonych (24%:24%). Natomiast wśród mężczyzn nieokreślonych najczęściej współżycie podejmowane było po raz pierwszy w wieku 18 lat (22%), a wśród kobiecych w wieku 21 lat (24%).

W kontekście różnorodności doświadczeń określonych liczbą partnerów seksualnych uzyskane wyniki wpisują się w tradycyjne wzorce aktywności seksualnej – kobiety deklarują mniej partnerów/ek seksualnych niż mężczyźni. Analizy z uwzględnieniem płci społeczno-kulturowej pokazują, że średnio największą liczbę partnerów mają kobiety męskie (4,5), nieco mniejszą androgyniczne (3,1), a najmniejszą kobiety określone (2,2) i nieokreślone (2,3). Średnio najmniejszą liczbę partnerek seksualnych deklarują mężczyźni nieokreśleni (4,8). Wśród mężczyzn z pozostałych kategorii średnia wynosi nieco poniżej 6 (kobiety – 5,9, androgyniczni – 5,7, mężczy – 5,7).

Choć kobiety deklarowały mniejszą liczbę partnerów seksualnych niż mężczyźni, to z perspektywy zróżnicowania tych doświadczeń ze względu na płeć partnera wypadają podobnie. Relacje seksualne z partnerami obu płci lub tej samej płci deklarowało 3% mężczyzn i 4% kobiet. Częściej wskazywano na doświadczenia z partnerami obu płci. W przypadku kobiet najczęściej kontakty seksualne z osobami tej samej płci deklarowały kobiety męskie 8% (zarówno z kobietami i mężczyznami – 7%, wyłącznie z kobietami – 1%), rzadziej kobiety androgyniczne 5% (zarówno z kobietami i mężczyznami – 3%, wyłącznie z kobietami – 2%) i określone 3% (zarówno z kobietami i mężczyznami – 1%, wyłącznie z kobietami – 2%). Kobiety nieokreślone w ogóle nie podejmowały takich kontaktów.

Wśród mężczyzn najczęściej tych, którzy mieli kontakty seksualne nie tylko z kobietami, było wśród mężczyzn kobiecych 5% (zarówno z kobietami i mężczyznami – 2,5%, wyłącznie z mężczyznami – 2,5%) i nieokreślonych 4% (zarówno z kobietami i mężczyznami – 3%, wyłącznie z mężczyznami – 1%). Rzadziej doświadczenia kontaktów seksualnych z innymi mężczyznami deklarowali mężczyźni androgyniczni 2% (z kobietami i mężczyznami 1%, wyłącznie z mężczyznami – 1%) i mężczyźni mężczy 1% (z kobietami i mężczyznami – 0,8%, wyłącznie z mężczyznami – 0,2%).

Z przeprowadzonych analiz wynika, że kobiety określone pod względem płci społeczno-kulturowej, czyli takie, które definiują siebie w odniesieniu do tradycyjnie określonych wzorców kobiecości i męskości, jawią się jako osoby najbardziej przestrzegające norm określających zachowania seksualne. Kobiety te inicjowały seksualnie najpóźniej w porównaniu z kobietami z innych typów, miały średnio najmniej partnerów seksualnych, deklarowały brak jakichkolwiek doświadczeń nieheteroseksualnych. Wśród mężczyzn najmniej partnerek seksualnych i późniejszy wiek inicjacji seksualnej, w porównaniu z mężczyznami z innych typów, odnotowano u mężczyzn określonych krzyżowo (kobiecych), czyli tych, którzy częściej definiują siebie w odniesieniu do cech określanych jako kobiece niż męskie.

O podejmowaniu kontaktów seksualnych z osobami tej samej płci (wyłącznie lub zarówno z osobami płci przeciwnej) najczęściej informowały osoby definiujące się krzyżowo (męskie kobiety, kobiety mężczyźni), a najrzadziej osoby określone (kobiece kobiety, mężczy mężczyźni). To ustalenie może wskazywać, że osoby, które definiują się opozycyjnie do tradycyjnie określonych wzorców kobiecości i męskości, częściej niż inne są skłonne do podejmowania stosunków seksualnych z osobami tej samej płci. Zważywszy na to, że badani zapytani o orientację seksualną w większości deklarowali heteroseksualność (97,5% kobiet i 98,0% mężczyzn), można przypuszczać, że ich kontakty seksualne z osobami tej samej płci mogły być formą eksperymentu bądź efektem poszukiwań nowych doznań seksualnych. Większy odsetek wskazań na posiadanie doświadczeń homoseksualnych niż odsetek badanych deklarujących biseksualizm lub homoseksualizm może również oznaczać, że heteroseksualność niektórych respondentów miała charakter deklaracyjny. System seksualnego oceniania, który wartościuje związki intymne przez pryzmat orientacji seksualnej – analizowany przez Gayle Rubin w odniesieniu do społeczeństw zachodnich (Rubin 1993; por. Mizielińska 2006: 166–167) – jest w polskim społeczeństwie bardzo silnie zakorzeniony. Mając na uwadze to, że w Polsce homoseksualizmu nie akceptuje ponad 70% społeczeństwa (za Mizielińska 2006: 169), a deklarowanie heteroseksualności jest zabiegiem „bezpieczniejszym”, to nie można wykluczyć możliwości zatajania biseksualnej lub homoseksualnej orientacji badanych. Interpretacji wyników dotyczących doświadczeń seksualnych badanych z osobami tej samej płci należy jednak dokonywać bardzo ostrożnie ze względu na liczebności analizowanych grup.

Podsumowanie

Odchodzenie od jednego, dominującego wzoru relacji intymnych w kierunku zróżnicowanych form życia małżeńsko-rodzinnego, sprzyja dokonywaniu wyborów adekwatnych do potrzeb jednostki i konstruowaniu biografii opcjonalnej. Decyzje o tym, czy ktoś chce być w związku, a także o tym, z kim chce go współtworzyć, coraz bardziej wymykają się dotychczasowym regułom i normom wyznaczonym przez tradycyjnie określony „porządek płci”.

Przeprowadzone analizy pokazują, że bycie w związku i plany matrymonialne oraz poglądy na temat seksu przedmałżeńskiego i relacji seksualnych w związkach są zależne nie tylko od płci biologicznej, ale i od płci społeczno-kulturowej. Osoby o tradycyjnych poglądach na temat kobiecości i męskości (określone pod względem płci społeczno-kulturowej) częściej żyją w związkach zarówno formalnych, jak i nieformalnych, niż osoby niestereotypowe z punktu widzenia tradycyjnie określonej kobiecości i męskości (określone krzyżowo pod względem płci społeczno-kulturowej). Wśród osób redefiniujących kobiece i męskie wzorce kobiecości częściej w związkach żyją osoby androgyniczne niż nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej. Na podstawie tych ustaleń można wnosić, że osoby androgyniczne i określone (kobiece kobiety i mężczy mężczyźni) częściej spełniają oczekiwania potencjalnych partnerów i rozpoczynają wspólne życie. Posiadanie cech utożsamia-

nych ze stereotypowymi cechami płci biologicznej i/lub cechami płci przeciwnej wydaje się zatem być lepszym prognostykiem znalezienia partnera niż definiowanie siebie opozycyjnie do płci biologicznej lub w kategoriach uniwersalnych – przyporządkowania do płci.

Zwolenników trwałej w czasie, niezamężnej kohabitacji – takiej, której celem nie jest formalny ślub, jest więcej wśród mężczyzn żyjących w związkach nieformalnych niż wśród kobiet. Wśród kobiet są to częściej kobiety męskie i nieokreślone, a wśród mężczyzn – mężczyźni męscy i kobiecey.

Badane kobiety i mężczyzn różni podejście do kwestii przedmałżeńskiego i małżeńskiego życia seksualnego. Kobiety wydają się preferować bardziej romantyczny niż instrumentalny charakter relacji seksualnych między partnerami. Ich opinie różnicuje jednak płęć społeczno-kulturowa. Bardziej konserwatywne, bliższe tradycyjnemu modelowi stanowisko zajmują kobiety kobiece i nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej. Kobiety męskie i androgyniczne częściej podzielają poglądy będące wyrazem przemian w zakresie podejścia do seksualnych relacji między partnerami w związku. Mężczyźni w swoich ocenach seksualnych aspektów związków również nie pozostają jednomyślni. Mężczyźni androgyniczni i męscy częściej akceptują bardziej liberalny charakter relacji między partnerami. Jednak rolę partnerki w związku dostrzegają przede wszystkim z perspektywy jej powinności wobec partnera.

Przegląd ustaleń badawczych, które sformułowane zostały na podstawie przeprowadzanych badań, pokazuje, że prawie wszystkie analizowane kwestie pozostają pod różnicującym wpływem zarówno płci biologicznej, jak i społeczno-kulturowej. Oznacza to, że utrwalony w tradycji nauk społecznych opis zjawisk, uwzględniający ich zróżnicowanie tylko ze względu na płęć biologiczną, może być niewystarczający do opisu współczesnego społeczeństwa. Uzupełnienie go o perspektywę gender może sprzyjać szerszej i bogatszej analizie zjawisk społecznych, bez pomijania różnorodności postaw, opinii i upodobań pojawiających się w ramach jednej płci.

Literatura

- Adams, Bert. N. 1995. *The Family: A Sociological Interpretation*. Fort Worth, Texas: Harcourt Brace College Publishers.
- Axinn, William G. i Arland Thornton. 2000. *The Transformation in the Meaning of Marriage*. W: L. J. Waite (red.). *The Ties that Bind. Perspectives on Marriage and Cohabitation*. New York: Aldine de Gruyter, s: 233–246.
- Ballard-Reisch, Deborah i Mary Elton. 1992. *Gender Orientation and the Bern Sex Role Inventory. A Psychological Construct Revisited*. „Sex Roles” 27: 291–306.
- Beck, Ulrich. 2002. *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Scholar.
- Beck, Ulrich i Elizabeth Beck-Gernsheim. 1995. *The Normal Chaos of Love*. Cambridge: Polity Press.
- Beck, Ulrich i Elizabeth Beck-Gernsheim. 2002. *Individualization. Institutionalized individualism and its social and political consequences*. London–Thousand Oaks–New Deli: Sage Publications.
- Beere, Carole A. 1979. *Women and Women's Issues: A Handbook of Tests and Measures*. San Francisco: Jossey-Bass.

- Beere, Carole A. 1990. *Gender Roles: A Handbook of Tests and Measures*. New York: Greenwood.
- Bem Lipsitz, Sandra. 1974. *The Measurement of Psychological Androgyny*. „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 42: 155–162.
- Bem Lipsitz, Sandra. 1981. *Gender Schema Theory: A Cognitive Account of Sex Typing*. „Psychological Review” 88: 354–364.
- Bem Lipsitz, Sandra. 2000. *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*. Gdańsk: GWP.
- Bernarders, Jon. 1997. *Family Studies. An Introduction*. London and New York: Routledge.
- Buunk, Bram. 1983. *Alternative Lifestyles from an International Perspective: A Trans-atlantic Comparison*. W: E. D. Macklin i R. H. Rubin (red.). *Contemporary Families and Alternative Lifestyles: Handbook on Research and Theory*. London: Sage, s. 308–330.
- Chomeczyńska-Miliszkiwicz, Mariola. 2002. *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Chester, Robert. 1988. *The Myth of the Disappearing Nuclear Family*. W: D. Anderson i G. Dawson (red.). *Family Portraits*. Exeter: Esmonde Publishing Limited, s. 19–26.
- Connell, Robert W. 1987. *Gender and Power. Society, the Person and Sexual Politics*. Cambridge: Stanford: Stanford University Press.
- Duberman, Lucile. 1974. *Marriage and its Alternatives*. New York-Washington: Praeger Publishers.
- Duch, Danuta. 2002. *O władzy w rodzinie*. W: M. Fuszara (red.). *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?* Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, s. 125–147.
- Duch-Krzyszczak, Danuta. 1998. *Małżeństwo, seks, prokreacja. Analiza socjologiczna*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Eliot, Faith R. 1996. *Gender, Family and Society*. Houndmills, Basingstoke, Hampshire and London: MacMillan Press LTD.
- Eliot, Faith R. 1986. *The Family: Change or Continuity?* Houndmills, Basingstoke, Hampshire and London: MacMillan Press LTD.
- Fuszara, Małgorzata. 2002. *Zmiany świadomości kobiet w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*. W: M. Fuszara (red.). *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?* Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, s. 13–39.
- Giddens, Anthony. 2007. *The Global Revolution in Family and Personal Life*. W: A.S. Skolnick i J.H. Skolnick (red.). *Family in Transition* (wyd. 14). Boston: Pearson, s. 76–95.
- Hoffman, Rose M. i L. DiAnne Borders. 2001. *Twenty-five Years after the Bem Sex-Role Inventory: A Reassessment and New Issues Regarding Classification Variability*. „Measurement and Evaluation in Counseling and Development” 34: 39–55.
- Izdebski, Zbigniew. 2011. *Seksualność Polaków 2011. Raport z badań*. Warszawa: TNS OBOP.
- Kuczyńska, Anna. 1992. *Inwentarz do oceny płci psychologicznej. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Kwak, Anna. 2005. *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Kwak, Anna. 2001. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w świecie współczesnym. Diagnoza i prognoza*. W: M. Ziółkowski (red.). *Ludzie przełomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humianiora, s. 155–167.
- Kwak, Anna. 1994. *Rodzina i jej przemiany*. Warszawa: ISNS UW.
- Lenney, Ellen. 1991. *Sex Roles: The Measurement of Masculinity, Femininity, and Androgyny*. W: J. P. Robinson, P. R. Shaver i L. S. Wrightsman (red.). *Measures of Personality and Social Psychological Attitudes*. San Diego, CA: Academic Press, s. 573–660.

- Macklin, Eleanor D. 1980. *Nontraditional Family Forms: A Decade of Research*. „Journal of Marriage and the Family” t. 42, 4: 905–922.
- Mizielińska, Joanna. 2006. *Płeć, ciało, seksualność. Od feminizmu do teorii querr*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Paprzycka, Emilia. 2012. *Single Men – Topological Approach from the Perspective of Sociocultural Gender*. W: E. Malinowska (red.). *Gender Approach in Social Sciences*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 4: 69–87.
- Payne, Frank D. 1985. *Review of Bem Sex-Role Inventory*. W: J. V. Mitchell (red.). *The Ninth Mental Measurements Yearbook*. Lincoln, NE: Buros Institute of Mental Measurements, s. 178–179.
- Pedhazur, Elazar J. i Toby J. Tetenbaum. 1979. *Bem Sex Role Inventory: A Theoretical and Methodological Critique*. „Journal of Personality and Social Psychology”, vol 37(6): 996–1016.
- Renzetti, Clarie M. i Daniel J. Curran. 2005. *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*. Warszawa: WN PWN.
- Rubin, Gayle. 1993. *Thinking Sex: Notes for Radical Theory of the Politics of Sexuality*. W: L.S. Kauffman (red.). *American Feminist Thought at Century's End*. Blackwell, s. 3–64.
- Silverstein, Louise B. i Auerbach, Carl F. 2005. *(Post)modern Families*. W: J.L. Roopnarine i U.P. Gielen (red.). *Families in Global Perspective*. Boston: Pearson, s. 33–48.
- Skogeman, Pia. 2003. *Kobiecość w rozwoju. Psychologia współczesnej kobiety*. Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia.
- Skolnick, Arlene S. i Jerome H. Skolnick (red.). 2007. *Family in Transition* (wyd.14). Boston: Pearson.
- Slany, Krystyna. 2011. *Rodzina w refleksji feministyczno-genderowej*. W: K. Slany, J. Struzik i K. Wojnicka (red.). *Gender w społeczeństwie polskim*. Kraków: Nomos, s. 225–249.
- Slany, Krystyna. 2006. *Socjo-demograficzne aspekty „syndromu opóźniania” i jego konsekwencje dla polityki społecznej*. „Roczniki Socjologii Rodziny. Studia socjologiczne oraz interdyscyplinarne” XVII.
- Slany, Krystyna. i Krystyna Kluzowa. 2005. *Aksjologiczne aspekty polityki rodzinnej*. W: R. Horodeński i E. Ozorowski (red.). *Rodzina – Etyka – Ekonomia*. Białystok: WSE.
- Slany, Krystyna. 2001. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Nomos.
- Spence, Janet T. 1984. *Masculinity, Femininity, and Gender-related Traits: A Conceptual Analysis and Critique of Current Research*. W: B. A. Maher i W. B. Maher (red.). *Progress in Experimental Research in Personality* 13: 1–97. New York: Academic Press.
- Spence, Janet T. 1991. *Do the BSRI and PAQ measure the same or different concepts?* „Psychology of Women Quarterly” 15: 141–165.
- Szlendak, Tomasz. 2010. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: WN PWN.
- Titkow, Anna. 2011. *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*. W: K. Slany, J. Struzik i K. Wojnicka (red.). *Gender w społeczeństwie polskim*. Kraków: Nomos.
- Titkow, Anna. 2001. *Gender jako źródło instrumentarium badawczego*. „Katedra. Gender Studies” 3: 6.
- Warzywoda-Kruszyńska, Wielisława. 2004. *Rodzina w procesie przemian*. W: W. Warzywoda-Kruszyńska i P. Szukalski (red.). *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Łódź: Wydawnictwo UŁ, s. 175–196.
- Vedfelt, Ole. 2004. *Kobiecość w mężczyźnie*. Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia.
- Yarnold, Paul. 1990. *Androgyny and Sex-typing as Continuous Independent Factors, and a Glimpse of the Future*. „Multivariate Behavioral Research” 25: 407–419.

Biological Sex and Gender and Intimate. Relationships of Poles

Summary

The aim of research presented in the article was to recognize the importance of gender for being in a relationship or living without a partner and for perceiving the norms defining intimate relationships of partners. The answers to these enquires were given on the basis of the results of research performed in 2011 among a representative group of 3206 Poles aged 15–59. In the research the following techniques were used: direct (personal) interview, questionnaire and Inventory for assessing Psychological Sex (IPP).

The research shows that biological sex and, among both men and women, gender diversify being in a relationship and matrimonial plans and views on pre-matrimonial sex and sexual affiliations in relationships. It has been recognised that androgenic women and women with traditional views on womanhood and manhood are more often in relationships (formal and informal). Women with maverick views on womanhood and manhood usually live a single life. As far as men are concerned, androgenic men are usually in relationships whereas men who do not refer in self-assessment to cultural definitions of womanhood and manhood are usually single.

Key words: gender; intimate relationships; alternative forms of marriage-family life; attitude towards marriage; sexual behaviours.